KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. - Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia" kosztuje rocznie marek 300, półrocznie mk. 150, kwartalnie mk. 75, miesięcznie mk. 25. ~~Z~~ cztą mk. 75 — kwartalnie, mk. 25 miesięcznie, —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 10, w tekście Mk., 12,50 po tekście—reklamy Mk. 7.50. Nekrologi Mk. 5. Zwyczajne Mk. 5. - Drobne 50 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 3. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do 7 g. wiecz. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Kantory własne oraz księgarnie w Zagłębiu. Tow. Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 1.50** (Na G. Śląsku **30 fen.**). SOSNOWIEC, środa dnia 14 lipca 1920 roku Nr. 158. Rok XV

Nowa placówka.

W myśl zapowiedzi podanej w swoim czasie Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia" uruchomiła przy zakładach drukarskich introligatornię, gdzie przyjmuje do oprawy książki oraz wszelkie roboty galanteryjno-introligatorskie jak również obecnie wykonywa na miejscu torebki papierowe.

Zawiadamiając o tem zaznaczamy, że wkrótce zaczniemy fabrykować zeszyty szkolne.

Zarząd
Sp. Wyd. „Kurjer Zagł."

Projekt statutu organicznego Województwa Śląskiego.

II.

Sejm i ustawodawstwo śląskie.

Pierwszy Sejm Śląski będzie wybrany w głosowaniu powszechnem, bezpośredniem, równem, tajnem i stosunkowem wszystkich obywateli i obywatelek polskich, zamieszkałych na Śląsku conajmniej od 6 miesięcy. Na każdych 15000 mieszkańców będzie przypadał jeden poseł. Wybory muszą się odbyć najpóźniej w ciągu 60 dni od dnia mianowania członków tymczasowego wydziału śląskiego, a będą się odbywały według ordynacji wyborczej uchwalonej przez tymczasowy wydział śląski, a zatwierdzonej przez Naczelnika Państwa na wniosek Rady Ministrów.

Sejm Śląski przedewszystkiem uchwali ustawę zasadniczą o ustroju Województwa Śląskiego. Ustawa ta określi szczegółowo skład Sejmu śląskiego, ordynację wyborczą do tego i Sejmu, sposób uchwalenia i ogłoszania ustaw śląskich i wypadki, w których uchwały Sejmu śląskiego będą wymagały zatwierdzenia przez referendum ludowe, prawo Sejmu do wykonywania kontroli nad działalnością wydziału śląskiego, sposób przeprowadzenia referendum ludowego, prawo Sejmu do zwracania się z interpelacjami do wojewody i do wydziału śląskiego, prawo Sejmu do urządzania ankiet lub do delegowania specjalnych komisji w obrębie ustawodawstwa śląskiego i administracji śląskiej, czas trwania mandatu wybieralnych członków wydziału śląskiego, zakres działania i ustrój izby obrachunkowej śląskiej i wszelkie inne kwestje ustroju Sejmu śląskiego, wydziału śląskiego wojewódzkiego rządu śląskiego i innych organów administracyjnych śląskich.

Ustawę zasadniczą o ustroju województwa śląskiego, uchwaloną przez Sejm śląski, poda wojewoda bezwłocznie do wiadomości prezydenta Rzeczypospolitej polskiej. Na wypadek, gdyby ustawa ta naruszała przepisy ustawy konstytucyjnej, prezydent Rzeczypospolitej winien zakazać jej wykonania, może to jednak uczynić tylko przed upływem 45 dni o chwili przesłania nam ustawy.

Prawo obieralności do Sejmu śląskiego przysługuje tylko obywatelom polskim, mającym prawo wybierania do Sejmu śląskiego. Posłowie nie mogą być pociągani do odpowiedzialności ani w czasie trwania mandatu, ani po jego wygaśnięciu za swoją działalność w Sejmie lub poza Sejmem, uchodzącą w zakres wykonywania mandatu poselskiego. Posłowie otrzymują djety w wysokości określonej uchwałą Sejmu oprócz tego przysługuje im prawo bezpłatnego przejazdu na kolejach w obrębie Śląska położonych. Sejm wybiera ze swego grona Marszałka i jego zastępców Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje odracza i zamyka Sejm, może go także zwołać w każdym czasie na sesję nadzwyczajną na żądanie wydziału śląskiego w ciągu dwóch tygodni,

Prawo początkowania ustaw śląskich przysługuje wydziałowi i Sejmowi śląskiemu tudzież samej ludności śląskiej, nie mogą jednak naruszać praw obywatelskich, zagwarantowanych w ustawie konstytucyjnej Rzeczypospolitej polskiej ani też traktatów między narodowych, obowiązujących w Rzeczypospolitej

Dla ustawodawstwa śląskiego zastrzeżone są między innemi prawa przepisów o używaniu języka polskiego i niemieckiego w służbie wewnętrznej wszelkich cywilnych władz i urzędów na obszarze Śląska, nakładanie podatków i opłat publicznych śląskich, przepisy o ustroju śląskich władz administracyjnych ustawodawstwo kanoniczne w sprawach kościelnych i t.d.

Zakres praw Sejmu śląskiego w dziedzinie skarbowości i stosunek systemu podatkowego śląskiego do systemu państwowego i wzajemny stosunek administracji skarbowej państwowej i śląskiej będzie ustalony w równobrzmiących ustawach państwowej i śląskiej.

Na własność skarbu śląskiego przechodzi własność byłego prowincjonalnego związku komunalnego śląskiego i fundusze zakładów, pozostających pod zwierzchnim zarządem Sejmu i wydziału prowincjonalnego we Wrocławiu, tudzież własności b. funduszu krajowego śląskiego i innych funduszów i zakładów, popozostających pod zwierzchnim zarządem Sejmu krajowego i wydziału krajowego w Opawie wreszcie własności Rzeszy Niemieckiej, państwa pruskiego i austryjackiego, tudzież rodzin dawniej w Prusach i w Austrji panujących z wyjątkiem własności, przechodzącej na własność skarbu Rzeczypospolitej a mianowicie kolei, koszar, więzień urzędów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

Ustawodawstwo o ubezpieczeniu socjalnem i o zaopatrzeniu inwalidów wojennych, tudzież wdów i sierot wojennych jest rzeczą Sejmu śląskiego tak długo, dopóki ustawodawstwo państwowe nie zapewni klasie robotniczej względnie inwalidom, wdowom i sierotom wojennym całej Rzeczypospolitej polskiej lepszego lub przynajmniej takiego samego zaopatrzenia, co ustawy na Śląsku obowiązują.

Sowieckie rojenia pokojowe.

Ze Lwowa donoszą telefonicznie do Głosu narodu:

Przybyło tu grono osób, które przez luki we froncie zdołały się przedostać z Kijowa na teren polski, opuściwszy Kijów przed tygodniem. Przywiozły one z sobą numer Komunisty, organu bolszewickiego, redagowanego przez najbliższe otoczenie Rakowskiego, „prezydenta" ukraińskiej republiki rad Komunist (z ostatnich dni czerwca), zawiera następujące warunki pokojowe, pod jakimi bolszewicy zgodziliby się zawrzeć w obecnych warunkach pokój z Polską:

1) Polska zrzeka się uroszczeń do Wilna, Mińska, i Grodna, tudzież do Chełmszczyzny i Podlasia. (O Galicji wschodniej niema w tym numerze Komunisty mowy). Przyszłość tych dzielnic unormuje sowiecka Rosja „po porozumieniu się z ludem tych ziem"

2) Polska wydaje sowieckiej Rosji całe swe uzbrojenie i rozpuszcza swoją armję. Utrzymywać jej wolno tylko „milicję ludową".

3) Polska płaci sowietom „Koszta wojny", w postaci żywności i bydła, soli, produktów przemysłowych, maszyn fabrycznych i 70 proc. swego taboru kolejowego;

4) Ustrój swój wewnętrzny określi Polska „według swej wo-

ji" na podstawie głosowania ludowego, odbytego w rok po zawarciu pokoju. Aż do tego czasu władza spoczywać będzie w rękach „rządu ludowego", ustanowionego w porozumieniu z rządem sowietów. Rząd też musi zagwarantować wszelką „swobodę propagandy"

5) Rząd sowietów ma prawo na przeciąg lat pięciu utrzymywać swoje załogi wojskowe na całym obszarze ziem polskich, w miejscowościach i w sile przez szczegółowy traktat określonych. Nadto rząd sowietów uzyskuje prawo przemarszu i przewozu swej armji przez obszary polskie przy użyciu polskich środków lokomocyjnych „za zwrotem kosztów".

6) Celem zabezpieczenia „odszkodowania wojennego" zgadza się Polska na oddanie w administrację rządu sowietów swoich kopalni węgli i soli.

Ekonomiczne klauzule warunków pokojowych wywołały podobno w szeregach komunistów polskich z tamtej strony frontu prawdziwą konsternację.

Nowe plany niemieckich komunistów

„Münchener - Augsburger Abendszeitung przynosi znowu cały stos wiadomości o planach komunistycznej partji niemieckiej. Dla Monachium, względnie dla Bawarji pracuje partja wedle następującego planu:

Przy pomocy zorganizowanej czerwonej armji wyrusza w oznaczonej porze nocnej z poszczególnych sekcji oddziały rozbroją bez szelestu straże obywatelskie (przyczem jako broń mają służyć boksery laski gumowej). Zdobywszy broń przywdzieją spiskowcy opaski obywatelskie i w ten sposób ułatwią sobie wstęp do poszczególnych kwater gdzie dokonają rozbrojenia. Inne zadania mają oddziały t. zw. grupy terrorystycznej. Do nich należy rozbijanie zgromadzeń przeciwników.

Komunistyczna partja ma wygotowaną listę zakładników, na której figurują głównie nazwiska sędziów, oficerów, szlachty, urzędników policyjnych, redaktorów i denuncjantów. W razie dojścia do władzy utworzonoby natychmiast czerwoną dyktaturę wojskową. Wszystkie dzienniki obsadzonoby wojskiem

Mieszczanie i nie proletarjusze nie otrzymają żadnych środków żywności, która w całości będzie przeznaczona dla czerwonogwardzistów i ich rodzin.

Każde dzielanie przeciwko republice rad ma być karane śmiercią.

Dla przygotowania strajku generalnego opracowano szczegółowe dyrektywy. Tory kolejowe uczyni się niezdolnemi do użytku przez zniszczenie zwrotnic, lokomotywy zaś przez zabranie najważniejszych części składowych.

Budiennyj.

Ciekawe szczegóły o czerwonym generale Budiennym— podaje „Hromads. Słowo" według naocznego świadka, który był w Ekaterynosławiu podczas wkroczenia tam wojsk Budiennego.

W wojskach tych są to kozacy dońscy, kubańscy i czeczeńcy. Mieszkańcy poznali też pomiędzy nimi wielu dawnych denikińców. Sam Budienny jest to zamożny kozak doński, oficer, niedawno jeszcze walczył w szeregach Denikina. To też komuniści niezbyt ufają i Budiennemu i jego wojskom, a każdego komendanta pilnie strzegą komisarze i „kierownicy wojskowi"

W okolicach Ekaterynosławia czrwona kawalerja rozpoczęła już była żydowskie pogromy a podobno w Korsuniu świeżo urządził pogrom na stacji Bobrinskaja zapytano kozaka z oddziału Budiennego.

— Pod jakiem hasłem idziecie: z komuną, czy przeciw niej.

— Hasło mamy jedno — brzmiała odpowiedź — Bij żydów, ratuj Rosję.

Przybysze z powiatu lipowieckiego opowiadają o ostatnich walkach zaciętych z konnicą Budiennego i o jego okrucieństwach wobec ludności pozostałej na opuszczonych terenach. Kiedy Budienny był jeszcze za Humaniem, a wojska polskie okopywały się w rejonie Lipowca, — na przestrzeni pomiędzy obu frontami, prowadził akcję wywiadowczą i utarczki z nieprzyjacielem — pułk. im. Szewczenki, sformowany w powiecie lipowieckim. Pod naciskiem przeważających sił nieprzyjacielskich został on otoczony pod m. Bałabanówką. W Bałabanówce jednak wybuchło powstanie, które odwróciło uwagę Budiennego od pułku i tym samym ułatwiło mu przedostanie się do swych pozycji w Lipowcu, nawet ze zdobyczą z obozu nieprzyjaciela. Walki w rejonie Lipowca szczególnie były zacięte. Konnica Budiennego, szeroką, na przestrzeni kilku wiorst ciągnącą się ławą, rzucała się do ataku, nie zważając na okopy i na przegrody kolczaste. Brygada polska wytrwale stała na stanowisku i odbiła atak z ogromnemi stratami dla wroga. Władza miejscowa na czele z komisarzem powiatowym trwały również na miejscu do ostatniej chwili, co uspokajało ludność i pozwalało utrzymać ład i porządek, aż do czasu ewakuacji.

Konnicę Budiennego liczą na 10 do 20 tysięcy. Uzbrojona dobrze ma wyborne konie. Włościanie zowią ich „dikunami", uginają się pod ciężarem rekwizycji i rabunków „czerwonych wybawców ludu" i mówią, że: „niech będzie kto chce, byle nie „dikuny„.

Z Górnego Sląska.

Zmiany w Sicherheitswehrze.

BYTOM (PAT.) Bytomska „Oberschlesishe Landeszeitung" donosi, iż mająca się dokonać w najbliższych dniach zmiana Sicherheitswehry będzie następująca:

1) Niepochodzący z G. Sląska funkcjonarjusze tej policji będą z niej usunięci i muszą G. Sląsk opuścić.

2) w ich miejsce przyjęci zostaną górnoślązacy obydwu narodowości.

3) Komendatami grup i oddziałów będą koalicyjni oficerowie, ewent. zostaną dotychczasowi, ale z udziałem kontrolnego oficera koalicyjnego.

4) Dowódzcami setni mają pozostać górnoślązacy, jednak do każdej setni przydzielony zostanie koalicyjny oficer kontrolny, który będzie czuwał nad wykonaniem rozkazów, wydanych przez Komisję Międzyjuszniczą.

5) Ta nowa policja plebiscytowa, (taką nazwę ma nosić podobno ta zreformowana straż) podlegać będzie pod względem awansu żołdu i t. d. koalicyjnej władzy wojskowej, zaś w sprawach jej użycia zależeć będzie od depertamentu cywilnego Komisji i od kontrolera powiatowego koalicyjnego.

Plebiscyt na Warmji i Mazurach przed 10 miesiąc. to klęska dla Niemców.

BYTOM. (PAT). Z powodu korzystnego dla Niemiec wyniku plebiscytu na Mazurach i Warmji, niemiecka prasa górnośląska wypisuje naturalnie sążniste tryumfalne artykuły, „przepowiadając", iż podobnego „zwycięstwa" należy się spodziewać na Górnym Sląsku. Hakatystyczna „Kattowirzer Zeitung" w korespondencji z Olsztyna zaznacza, że zwycięstwo niemieckie jest skutkiem bardzo wytężonej pracy agitacyjnej niemców, a zwłaszcza tych, którzy się tam urodzili, a mieszkają obecnie w Niemczech i od kilku miesięcy „pracowali nad upewnieniem wierności pruskiej". Korespondent twierdzi, iż gdyby plebiscyt mazurski i warmijski był się odbył przed 10 miesiącami, to wynik jego byłby dla Niemiec katastrofalny.

Polskie pisma górnośląskie w odpowiedzi na nadzieje niemieckie na G. Sląsku zapewniają, że nadzieje te okażą się iluzją. Uświadomienie narodowe na G, Sląsku jest większe niż na Warmji i Mazurach a lud śląski, zwłaszcza robotnicy nie pozwolą na taki teror, jaki niemcy stosowali na północnych terenach plebiscytowych. W każdym razie ostrzega prasa polska, że należy się w najbliższym czasie spodziewać na G. Sląsku zwiększonej agitacji niemieckiej, do której sprowadzeni zostaną „zawodowi" bojowcy plebiscytowi z tamtych terenów. Lud polski będzie musiał wziąść się energicznie do tych żywiołów, o ile by władze koalicyjne podobnie jak na Mazurach i Warmji tolerowały teror tych band.

Agitatorzy na G. Sląsku.

BYTOM (tel. wł.). Agitacja w celach antypolskich nie ustaje. Wśród agitatorów ostatnio zanotowano Ludwika Bednarka z Bytomia, Winklera z Mysłowic, Sperling i Schäfer z Woszczyc, w Zakrzowie — Klose, w Radzońkowie p. Jeleń. W Przegędzy na czele bojówki stoi Gajer, w Leszczynach Fitzner, w Zakrzewiu Madaj i Lachwa, w Katowicach Kpt. König organizatorami są Dragon i Galuszke.

Ukrywanie broni.

BYTOM (tel. wł.). W Szarleju wielu obywateli posiada broń np. Szaumkel w Hucie Goduli na kopalni Paulus wykryto składy amunicji, również w Gliwicach w budynku Maschinembaumschule. Ukrytej broni wiele jest i w innych miejscowościach.

Telegramy.

Plebiscytu cieszyńskiego nie będzie.

PARYZ. (PAT). Havas. Ze Spa donoszą: Najwyższa Rada Międzysojuszniczа przesłała Konferencji ambasadorów uchwały, dotycząca Slaska Cieszyńskiego. Rządy polski i czeskosłowacki cofają się wobec trudności, które nastręcza plebiscyt, przewidziany w trakracie pokojowym.

Francja a Polska.

PARYZ. (PAT). Według zapewnień ze strony miarodajnej rząd francuski postanowił powiększyć zakres swej pomocy dla Polski.

Śmierć szefa sztabu ukraińsk.

LWOW. Donoszą tu, że szef sztabu ukraińskiego Myszkowski został zabity pod Czarnym Ostrowiem.

Dźwińsk zajęty przez bolszewików.

REWEL. Według wiadomości nadeszłych tataj zjawili się bolszewicy na północ od Dźwińska przed frontem łotewskim i przerwali komunikację między wojskiem łotewskiem, a a polskiem. Dzwińsk został opuszczony przez wojska łotewskie, a zajęty przez bolszewików.

Uchwały komunistów w Zagłębiu Dąbrowskim w sprawie poboru.

SOSNOWIEC. Na odbytej konferencji resztek komunistów w Zagłębiu Dąbrowskiem, po długiej dyskusji zapadła uchwała aby nie przeciwdziałać poborowi do wojska polskiego z powodu, że na czele armji czerwonej obecnie stoi największy reakcjonista Brusiłow, co daje komunistom pewność. że w Rosji pomimo rządów Lenina i Trockiego w krótkim czasie zapanujc reakcja.

Wojska bolszewickie mają połączenie z litewskiemi.

KOPENHAGA. Radjo moskiewskie podaje, że wojska rosyjskie w okolicy Dynaburga uzyskały bezpośrednie połączenie z wojskiem litewskim. Wojsku litewskiemu oddano front nad Dźwiną.

Przedewszystkiem zawieszenie broni.

PARYZ. Havas ze Spaa. Jak słychać Lloyd George miał postanowić zaproponowanie rządowi sowietów zawieszenie broni z Polską. Na wypadek gdyby rząd sowietów propozycji tej nie przyjął, Lloyd George zapewnił Polsce całkowitą pomoc.

Wojska rumuńskie nad Dniestrem.

PARYZ. Z Sofji donoszą, że ze względu na niebezpieczeństwo grożące Bukowinie zarządzono wysyłkę wojsk rumuńskich nad Dniestr.

Niemieccy komuniści o ofenzywie bolszewickiej.

KATOWICE. Niemiecka prasa komunistyczna omawia szeroko ofenzywę bolszewicką zaznaczając, że Rosja w obecnej kampanji letniej użyła najlepszych swych sił mając do dyspozycji milionową armję pod dowództwem Brusiłowa.

W sążnistym artykule p. t. „Czy rosjanie nam pomogą"?— Komunistyczna „Gazeta Robotnicza" w Nr. 6 stara się odpowiedzieć na pytanie, czy Rosja, po zwycięzeniu i zajęciu Polski zatrzyma się u granic Niemiec, w chwili, gdy losy burżuazyjnego państwa polskiego są w jej rękach, czy też będzie chciała rokować z nie burżuazyjnym rządem polskim, ażeby usunąć barjerę dzielącą Niemcy od Rosji i w ten sposób działając bezpośrednio na Niemcy wywołać w nich rewolucję i zaprowadzić tam ustrój sowiecki. Przez postępy rosjan sytuacja europejska otrzyma nowe oblicze. nowy porządek rzeczy zbliża się do bram Niemiec.

Miecz w rękach „braci rosyjskich podniesiony" — kończy patetycznie gazeta—podniesiony aby przeciąć węzły pęt całego świata.

Ciekawe są te komentarze, pisze „Oberschl. Kurier" w związku z oświadczeniem „lojalnego" Kappa. który zaznacza, że Rosja sowiecka życzy sobie utrzymać z Niemcami lojalne i pokojowe stosunki przyjacielskie.

Z powodu odezw R. O. P. i Nacz Państwa.

Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim nadsyła nam co następuje:

Zasadnicze Uchwały Związku.

Zarząd Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskiem przeznacza na długoterminową pożyczkę Odrodzenia 20.000 mk.

Zarząd Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim wzywa ogół urzędników do powstrzymania się i przerwania urlopów i do natychmiastowego zapisania się w szeregi ochotników armii na zasadach opracowanych w oddzielnym projekcie.

Zarząd Związku wzywa ogół urzędników do bezwłocznego zapisania się na członków Czerwonego Krzyża i w celu ułatwienia zapisów uzyskuje znaczki i kwitarjusze dla swoich oddziałów i poszczególnych poborców.

Zarząd Związku wzywa ogół pracowników, ażeby na cele obrony Państwa składali w ofierze szlachetne kruszce, — przedewszystkim zaś proponuje wszystkim oddanie na ten cel obrączek ślubnych.

Przy Związku ogół stowarzyszonych na zebraniu w dniu 11 ym lipca r. b. wybrał Komitet Tymczasowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych Zagłębia Dąbrowskiego dla Obrony Niepodległości Państwa (K. Gl.) złożony z 6 ciu osób (3 dla kopalń i 3 dla zakładów przemysłowych).

Pożyczka Odrodzenia

zmienia się dziś w

Pożyczkę Obrony Polski!

Nie wolno więc namyślać się ani chwili, trzeba **szybką i wydatną subskrybcją** oddać głos swój w dziejów plebiscycie **za istnieniem**

Polski Wolnej i Niepodległej

— lub zaniechaniem subskrybcji oświadczy się za nową niewolą stokroć od tej co była haniebniejszą.

Na każdym zakładzie najpóźniej do dnia 13 lipca b. r. zwołuje się ogólne zebranie pracowników, które wybiera Komisję Wertyfikacyjną (K. W.) w liczbie członków w-g. uznania swego.

K. W. wycierają z pośród siebie przewodniczącego, który który najpóźniej w dniu 14 lipca zawiadomi K. Gł o składzie osobowym K. W.

Komitet Tymczasowy najpóźniej do dnia 21 lipca zwołuje przewodniczących wszystkich zgłaszanych doń Komisji którzy wespół z Komitetem Tymczasowem wybierają Komisję Główną Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim w składzie 5—7 osób.

Z chwilą utworzenia Komisji Głównej Komitet Tymczasowy składa w jej ręce swoje urzędowanie.

K. W. stanowią instytucję wykonawcze uchwał Walnego Zgromadzenia z dnia 11 b. m.; są łącznikiem pomiędzy poszczególnemi zakładami i Komisję Główną i stanowią organa doradcze i kwalifikacyjne dla pracowników danego zakładu.

W razie wyraźnego uchylenia się któregokolwiek pracownika od wykonania zbiorowych uchwał, K. W. może decydować umieszczenia takiego współkolegi na liście, która będzie wywieszona w lokalu Związku.

Decyzja ta może być powzięta tylko jednomyślnie przez członków K. W.

O rozwiązaniu K. W. decyduje Komisja Główna.

W każdym zakładzie K. W. w porozumieniu z Zarządem danego zakładu ustala odsetki ochotników, mogących bez wielkich strat dla biegu porzucić pracę (dla kopalń minimum 20 proc. i maxmum 25 proc.) dla innych zakładów minimum 15 proc — maximum 20 proc., jak również ustala osoby, które w żaden sposób nie mogą być zastąpienie na danym zakładzie.

Po ustaleniu odsetek, odliczeniu pracowników niezbędnych zarządza się losowanie śród pozostałych urzędników, o ile przedtym nie wypełni się wyznaczona liczba ochotników przez zgłaszających się z pierwszeństwa.

UWAGA. Sposób przeprowadzenia losowania (w poszczególnych wydziałach pracy i t.p.) pozostawia się do uznania K. W. w porozumieniu z Zarządami Zakładów.

Wszyscy pozostali na danym zakładzie pracownicy obowiązują się pracę współkolegi ochotnika podzielić między sobą tak, ażeby robota jego była całkowicie wykonaną i w tym celu przedłużają czas pracy przynajmniej od 1 i pół—2 godzin dziennie.

Z wszystkich poborów, jakie przysługiwały ochotnikowi na jego posadzie utrzymuje się nadal 80 proc., — z czego połowa pozostaje własnością ochotnika lub jego rodziny, połowa zaś tegoż przeznacza się na fundusz dla wdów i sierot po poległych, jako ofiary ze strony tych pracowników, którzy robotę współkolegów wykonują.

Fundusz o którym mowa w § 4 podejmuje K. W. i składa na rzecz Czerwonego Krzyża na specjalnym rachunku z tym zastrzeżeniem, że pierwszeństwo do korzystania z niego mają polegli w wojnie pracownicy zakładów w Zagłębiu. Funduszem tym opiekuje się K. Gł. przez czas określony w § 8, poczym pieniądze te przechodzą całkowicie na rzecz Czerwonego Krzyża.

Wszelkie proregatywy i przywileje, jakie przemysłowcy przyznali lub przyznają powołanym do wojska przysługują i ochotnikom i niezależne są od wynagrodzeń objętych § 4-ym.

Każdemu z ochotników zapewnia się powrót na dawne stanowisko ze wszystkiemi dawnemi prawami i poborami.

Wszystkie powyższe prawa i obowiązki zachowują moc swoją na czas niebezpieczeństwa dla Ojczyzny, o czym zadecyduje Rada Obrony Państwa lub wojskowość.

W razie koniecznej potrzeby przyjęcia pracownika na miejsce powołanego do wojska, kandydat wykazać się musi świadectwem zwolnienia lub niezdolności pełnienia służby wojskowej.

Komisja Główna upoważniona jest do uzupełnień i zmian na podstawie i zasadach niniejszego regulaminu.

Sosnowiec, dnia 11-go lipca 1920 roku.

Z rady miejskiej.

38-e plenarne posiedzenie.

Na posiedzeniu plenarnem w dniu 8 b. m., przed przystąpieniem do porządku obrad, odczytano: 1) list r. Nowaka, zawiadamiającego o nieprzybyciu na posiedzenie.

2) Przyjęto do wiadomości podanie cechu piekarzy z dn. 30 czerwca r. b., w sprawie przywrócenia im prawa wypieku chleba kontygentowego. Podanie to skierowano do Komitetu Aprowiz. i Magistratu. W podaniu tem piekarze zarzucili projektodawcom umiastowienia piekarni chęć przeprowadzenia własnej krótkowzrocznej polityki, bo gdyby chleb wypiekali piekarze na własny rachunek to, zdaniem Cechu piekarzy, konsumenci nie płaciliby za 3 funt. bochenek mk. 13 50 zamiast mk 11.50. W podaniu Cech z góry zaznacza, że spotka się z opozycją Rady a to tylko dlatego, że nie będzie na posiedzeniu „fachowego praktyka", któryby każdy zarzut odparł i wyjaśnił. Rzeczywiście, w myśl podania, piekarze nie wysłali takiego „fachowego praktyka" — obrońcy na posiedzenie a ograniczyli się do okrzyku z głębi serca uciśnionych piekarzy, utrwalonego w podaniu, że „wydziedziczać piekarzy z ich zawodu nikomu nie wolno, bo wypiekanie i sprzedaż chleba, jako też i kupno mąki a nawet zboża należy do... piekarzy, zakładanie piekarni miejskich w czasach dzisiejszych pociągnęło by za sobą poważne wydatki a przecież tak długo trwać nie będzie (sic!) — węzły pękną i będziemy mieli (t. j. piekarze) jednakowe prawo, a wtenczas zobaczymy, kto kogo przetrzyma".

Z zapałem iście wojowniczym, tak potrzebnym dziś dla ochotników, udających się na front, piekarze w podaniu oburzają się, że zmarnowano piekarnie byłej Komisji Żywnościowej, założone na koszt miasta a były ich kierownik p. F. Drzewiecki ośmielił się (!) wyrazić, że i on też jest piekarzem!... Te silne ustępy podania zamiast rozczulić do łez Radę Miejską, rozweseliły ją i dlatego podanie przekazano do Magistratu i Komisji Żywnościowej.

Następnie odczytano list p. Cz. Jankowskiego z prośbą o zwolnienie go ze stanowiska prezydenta miasta i udzielenie mu urlopu na sierpień.

Sprawę tę zamieszczono w porządku obrad i z żalem udzielono prezydentowi żądanej dymisji z dniem 1-go września, akceptując urlop na miesiąc sierpień.

Na wniosek Konwentu Seniorów, wyznaczono z funduszów miejskich mk. 15 000 do dyspozycji Konwentu Seniorów w osobie vice-przewodn. r. Kurka na koszty, związane z pożegnaniem prezyd. Jankowskiego.

Następnie przystąpiono do sprawy podatku węglowego. Postanowiono, że dotychczasowy podatek węglowy, w wysokości 1 marki, pobierany na rzecz miasta—podniesiony będzie do mk. 5 od tonny wydobytego węgla tak od ładunków wagonowych jak i furmankowych i detalicznych w myśl pertraktacji Wydz. Powiatowego Sejmiku i magistratów Będzina, Dąbrowy i Sosnowca z odnośnymi ministerjami, zgodnie z decyzją Min. Skarbu z dnia 23 czerwca r. b.

Rada Miejska, na wniosek Magistratu, upoważniła go do zaciągnięcia w instytucjach kredytowych 10 miljonowej pożyczki na potrzeby aprowizacyjne, budowę szkół, łaźni, nabycie placu pod szpital, rozpoczęcie prac kanalizacyjnych etc.

Dalej przyjęto program robót budowlanych Komisji budowlanej na terenie miasta, przyczem wywiązała się gorąca dyskusja nad kwestją, która z ulic, wymienionych w programie, zaliczona ma być do 1 ej (najpilniejszej kategorji). Przewiduje ona: wykończenie ulic 3-go maja, Czeladzkiej, Wawel. Zagórskiej, kanał Niwecki i Pogoński, ul. Rybną, połączenie miasta ze Srodulą, ul. Prostą oraz reperację i przebrukowanie ulic: Starej, Nowopogońskiej, Alei, Rudnej, Florjańskiej, Ciasnej, Wiejskiej i Renardowskiej, oraz na wniosek r. Platka—ul. Henryka. Reszta ulic zaliczona została do kategorji II ej.

Następnie przyjęto wniosek r. Zieleniewskiego w sprawie opróżnienia domu Grzesika przy ul. Pańskiej, grożącego zawaleniem się, oraz uzyskania u starostwa nakazu dla policji miejscowej, by ta wypełniła zlecenie odpowiednie władz komunalnych w ciągu 24 godzin.

W sprawie wniosku klubu r.r. P.P.S. o uzyskanie placu kolejowego między ul. Naczelnika Piłsudskiego a Nową pod skwer, oświadczył prezydent miasta, że poczyniono już w tym względzie kroki u Min. komunikacji celem uzyskania na to aprobaty. W końcu Rada Miejska upoważniła nareszcie magistrat do wypracowania projektu w sprawie uzyskania lasku sosnowieckiego pod teren sportowy i ogród dla młodzieży szkolnej. Niezależnie od tego wydzierżawione będą na ten cel odpowiednie tereny na gruntach T-wa Sosnowieckiego. Po załatwieniu tych spraw mocno zmęczeni i ziewający radni wysłuchali cierpliwie zaproszenia przewodniczącego na następne posiedzenie i opuścili salę obrad o godz. 11-ej w nocy.

Program XI kursu plebiscytowego.

Wtorek 18.7. O godzinie 8 w teatrze Chrześniak Wojenny.

Sroda 14.7. O godzinie 10 rano pogadanka historyczna z przezroczami podch. Walewskiego, o godz. 4 po południu odczyt p. Opęchowskiego o Sląsku, o godzinie 8 w teatrze Zimowym Mazepa,

Czwartek 15.7, O godzinie 10 rano pogadanka ekonomiczna z przezroczami podch. Walewskiego i kapr. Kąkolewskiego, o godzinie 4 po południu odczyt p. Plodowskiego Górny Sląsk a Polska, o godzinie 8 w teatrze Gubernator i Trockij.

Piatek 16.7. O godzinie 10 rano kino Zacisze, o godzinie 4 po południu odczyt p. Pawelka Wojna Swiatowa i jej skutki dla Polski i Niemiec, o godzinie 8 w teatrze Zimowym W szponach niemieckich.

Sobota 17.7. O godzinie 10 rano odczyt kapr. Kąkolewskiego o Piłsudskim, o godz. 4 po południu odczyt podch. Walewskiego Walka plebiscytowa na Górnym Sląsku.

Niedziela 18.7. Odmarsz kursku na Górny Sląsk,

Kronika.

— **Przesyłki dla armji.** Z kraju do armji w polu dopuszczalne są przekazy pocztowe i to tak prywatne, jak urzędowe do wysokości 2,000mk za przepisaną opłatą wedle obowiązującej każdoczesnej taryfy. Przekazy mogą być nadawane tylko na blankietach urzędowego nakładu cywilnego zarządu pocztowego, używanych dla obrotu wewnętrznego. Przekazy telegraficzne, poste restante, ekspresowe, przekazy z adresem „do rąk własnych" i za potwierdzenie odbioru są niedopuszczalne. Co do sposobu napisania przez nadawcę obowiązują ogólne przepisy cywilnego zarządu pocztowego. W szczególności musi nadawca na lewym odcinku przedniej strony przekakazu pocztowego wpisać w przeznaczonej na to rubryce kwotę przekazaną i dokładny adres, swój własny, zaś na odwrotnej stronie tego samego odcinka wpisać powtórnie pełny adres odbiorcy niezależnie od napisanego już adresu tego na przedniej stronie przekazu. Jest to konieczne, ponieważ wypłata przekazu zasadniczo następuje za pośrednictwem lewego odcinka przekazu. Poczta odpowiada nadawcy przekazu pocztowego za wpłaconą kwotę aż do wpłaty upoważnionemu odbiorcy.

— **Z gen. insp. armji ochotniczej.** Otrzymujemy wiadomość, że inspektormi okręgowymi mianowani przez gen. Hallera zostali:

Ppłk. Zagórski na okrąg warszawski w Warszawie, brygadjer Mączyński na okrąg poznański w Poznaniu, ppłk. Dominirski na okrąg pomorski w Grudziądzu, płk. Tupalski na okrąg grodzieński w Wilnie, płk. Stokulski na okrąg kielecki w Kielcach.

Specjalnym rozkazem będą przeznaczeni inspektorzy na okrąg krakowski lubelski i łódzki

Adres dla listów i depesz do G. I. A. O. jest Ministerstwo spraw wojskowych, generalny inspektorat armji ochotniczej w Warszawie.

— **Ks. Zdzisław Lubomirski w wojsku.** „Przegląd Wiecz" donosi, że Zdzisław ks. Lubomirski. b. członek Rady Regencyjnej wstąpił do szeregów wojska w charakterze porucznika ułanów.

— **Komisja mobilizacyjna** związków artystycznych zawiadamia, iż wobec konieczności zorganizowania prowincji i przeprowadzenia wewnętrznej organizacji. działalność swoją rozpocznie dopiero we wtorek 13 b. m. o godzinie 10 rano. Komisja urzęduje w gmachu szkoły im. Wawelberga Mokotowska 6.

— **Tow. przemysłowców a ochotnicy.** Towarzystwo przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego dając wyraz uczuciom rozbudzonym na zew Naczelnego Wodza. oświadcza gotowość przyjścia z pomocą pracownikom pragnącym wstąpić w ochotnicze szeregi obrońców Ojczyzny. — W tym celu postanawia:

1) Zarządy zakładów przemysłowych udzielają urlopów i wypłacają jednarozową zapomogę wstępującym do armji pracownikom, których obecność nie jest dla normalnego biegu fabryki nieodzowną. Decydować o tem będzie specjalna komisja, wyłoniona z grona pracowników łącznie z Zarządem fabryki,

2) Zarządy fabryk gwarantują opiekę rodzinom ochotników, zapewniając im wszelkie świadczenia w naturze dotychczas stosowane, a także dodatki pieniężne, płatne miesięcznie w określonej wysokości.

Komunikat.

Dowództwo Harcerskiego Hufca Zagłębia Dąbrowskiego podaie niniejszem do wiadomości, że Związek Harcerstwa Polskiego w myśl rozkazu Naczelnego Harcerza jenerała Hallera zotał jako całość organizacyjna oddany do dyspozycji władz wojskowych.

Zależnie od wieku i sił obejmą harcerze różne posterunki. na które ich woła obowiązek słnżby Matce Ojczyżnie. Jednostki organizacyjne jak drużyny, oddziały, obozy itp. mają czekać specjalnych rozkazów. Na własną rękę pod groźbą odpowiedzialności organizacylnej nic przedsiębrac nie wolno i urlopowanych wezwać telegraficznie.

Ks. J. Sobczyński
Dowódca Hufcu

St. Sieradzki
Sekretarz Dowództwa.

Sosnowiec 12.VII 1920 r. 1070

Rada T-wa Przemysłowców zwraca się w imię koniecznej w groźnym dla Rzeczpospolitej momencie solidarności z gorącą prośbą i wezwaniem do wszystkich Przemysłowców Zagłębia aby do uchwały niniejszej zechcieli się zastosować.

Wszelkie informacje w tej sprawie udziela sekretarjat T-wa Przemysłowców ul, Sienkiewicza 11,

— Zabezpieczenie losu ochotników i poborowych. Akcyjne T wo „Ł. J, Borkowski", posiadające oddziały swe w całym kraju, postanowiło ochotnikom jako też i wziętym z poboru pracownikom zarówno centrali, jako też i oddziałów T-wa na czas pobytu ich w szeregach armji zagwarantować całkowite wynagrodzenia ich rodzinom wypłacając jednocześnie wszystkim wziętym do wojska pracownikom 3-miesięczną pensję zgóry na wybkwipowanie się. Niezależnie od tego rodziny wziętych do wojska i ochotników korzystać będą nadal z kooperatyw, wymienionego T-wa W razie śmierci żywiciela żołnierza na polu bitwy, rodzina zmarłego otrzyma zasiłek jednorazowy w wysokości całorocznej pensji poległego. Sądzimy, że i inne T wa przemysłowe i handlowe pójdą za przykładem wspomnianej firmy.

— O pułk miasta Sosnowca. Coraz więcej ochotników zgłasza się do szeregów. Młodzież płci obojga śpieszy, ofiarnie niosąc Ojczyźnie siły, zdrowie i życie, wiele miast wyekwipowało specjalne oddziały i jednostki bojowe, które wysyłane są do dyspozycji władz wojskowych. Ponieważ przyjemniej jest walczyć w gronie bliskich i znajomych osób, wielu ochotników zgłasza się do nas z prośbą, by i Sosnowiec, idąc wzorem miast innych, stworzył własny pułk, do którego wcielonoby wszystkich ochotników z miasta i okolicy, ekwipując ich w niezbędne rzeczy na koszt miasta. Magistrat zamierza podobno przygotować pewną ilość mundurów z sukna, zakupionego z zapasów fabryki Schöna. Broń w mieście się znajdzie.

Czy nie możnaby na miejscu z ochotników a nawet poborowych utworzyć pułku m. Sosnowca, któryby po wyćwiczeniu go, wyruszył wraz z całkowitą obsługą sanitarną z miejscowych pań — Sanitarjuszek na front, jako pułk m. Sosnowca?

Może nasz Magistrat porozumie się w tej sprawie z władzami odnośnemi wojskowemi a sądzimy, że zarówno społeczeństwo nie poskąpi ofiar na rzeczony pułk jak również do pułku takiego zgłosi znacznie większa ilość ochotników, niż gdyby to było w wypadku, kiedyby ochotnicy, bez wyraźnych wskazówek, odsyłani byli częściowo do różnych formacji.

— Wczorajsze Zebranie Ogólne Stowarzyszenia Emerytalnego do skutku nie doszło, wobec czego odbędzie się ono w drugim terminie w dniu 30 lipca o godzinie 8 wieczorem w siedzibie Stowarzyszenia przy ul. Traugutta Nr. 3.

— O udekorowanie domów. „Zpowodu przypadającego w dniu dzisiejszym święta narodowego Francji - Magistrat m. Sosnowca uprasza mieszkańców o udekorowanie domów flagami."

— Wycieczka Ślązaczek. W zeszłym tygodniu staraniem miejscowego Koła wyjechała wycieczka 50 kobiet śląskich z Powiatu Katowickiego do Krakowa, gdzie była bardzo serdecznie przyjmowaną przez tamtejsze Tow. Obrony Kresów Zachodnich i ludność Krakowa. Ślązaczki wróciły z bardzo dobrem wrażeniem, niemając słów uznania dla Krakowa i jego pamiątek historycznych.

W najbliższych dniach odbędzie się podobna wycieczka z powiatu Opolskiego.

— Górnoślązacy wracają na G Śląsk wczoraj wieczorem przy dźwiękach orkiestry wyruszyła partja zdemobilizowanych górnoślązaków słuchaczów X kursu plebiscytowego na dworzec kolejowy dyr, warszawskiej, skąd pociągiem katowickim udała się na G, Śląsk Ślązaków odprowadzały liczne rzesze publiczności,

— Połączenie kolejowe z Zagłębiem. Wśród szeregu nowych linji kolejowych, w których Zagłębie wzięte jest pod uwagę są przewidywane: Zagłębie—Zduńska Wola, Zagłębie—Hrubieszów, Zagłębie—Opoczno—N. Miasto—Warszawa.

— Obwieszczenie. Magistrat m. Sosnowca wzywa niniejszym ochotników, który ma chęć wstąpić do wojska do stawienia się od dn. 13 b.m. do Komisji Przeglądowej w baonie zapas. 11 p. p. (pałacDetla) w godzinach od 10-ej do do 2 po połud.

Ochotnicy zapisani dotychczas na listę w Magistracie obowiązani są bezwłocznie stawić się w powyżej wskazanym miejscu.

Ochotnicy od lat 15 do 17 obowiązani są mieć zezwolenia od rodziców lub ich opiekunów na wstąpienie do wojska, ochotnicy od 19 do 42 lat o ile służyli w wojsku i mają rangę podoficerów wykażą się odpowiedniemi dokumentami służbowymi.

Pożądanem, azeby ochotnicy o ile możności zgłaszali się w umundurowaniu i z bronią.

— Zebranie rodziców byłej szkoły K. Araszkiewicza. Tymczasowa Rada opiekuńcza prosi rodziców zainteresowanych losem swoich dzieci, o przybycie na zebranie d. 15 b. m. w lokalu Królowej Jadwigi o godz. 6-ej wieczorem. Prosimy o punktualne przybycie ze względu rodziców przyjezdnych i obowiązkowo wszystkich tych którzy byli na ostatnim zebraniu w d. 23. VI.

Teatr H. Czarneckiego

Trzy przedstawienia plebiscytowe

Sroda „Chrześniak Wojenny"
Czwartek Gubernator i Trockij
Piątek W szponach Niemieckich.

Sobota premjera głośnej sztuki Zeromskiego „Ponad śnieg".

— Troccadero kabaret daje szereg doskonałych nowych atrakcji zaprosiwszy wielu pierwszorzędnych artystów. Obecnie występuje głośna śpiewaczka estradowa Leszczyńska, świetna kupletistka Chełmińska Wład. Rolska, tancerka znakomita i pełna wdzięku w tańcach wschodnich—Margot. Całość wieczoru dopełniają kuplety aktualne Vatsoniego,

Z Czeladzi.

Biuro wiecu.

„W myśl uchwały wiecu, który się tu odbył 10 b. m., w sprawie obrony Państwa, funkcjonuje na miejscowej Strażnicy Biuro wiecu, Zadaniem jego jest udzielanie wszelkich wyjaśnień ochotnikom do wojska, poborowym i ich rodzinom. Jednocześnie Biuro ma współdziałać z miejscowemi stowarzyszeniami społecznemi we wszelkich pracach, mających na celu pomoc dla żołnierz i obronę Państwa.

Biuro jest czynne codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem.

Z teatru.

„Polityka"—Perzyńskiego.

Grana z ogromnem powodzeniem „Polityka" Perzyńskiego została wprowadzona na repertuar sceny naszej, ściągając licznych bardzo widzów. Autor „Aszantki" dał nam w tej sztuce szereg ciekawych typów politycznych jak np. Kręciołek, Kiełbikowski, Łazański, Łazańska, Burski. Podpatrzone dobrze z życia ujemne strony rozpolitykowanego środowiska, różne zakulisowe sprawy „wielkości" oto istny walor sztuki Perzyńskiego, nacechowanej dużą dozą wrodzonego autorowi dowcipu, którym się skrzy doskonale prowadzony djalog Dwa obozy łączą się w dobraną parę ustępując z areny politycznej. Artyści nasi wywiązywali się z zadania w miarę sił swych i możności. P. Trojanowska w roli hr. Linowskiej dała nam postać wdzięczną pełną swobody i zręcznego prowadzenia obrony Kiełbikowskiego—łapownika, kreowanego przez p. Winiarskiewicza, który stworzył typ—bezczelny at trafnie. Milutką „polityczką" Lorańską była p. Winiarskiewiczowa a jej wrogiem politycznym na miejscu w roli Burskiego p. Powołański. Papa Łazański p. Dąbrowskiego, figura jakich wiele, wcale charakterystyczny Kręciołek p. Tańskiego oraz Franciszka p. Tańskiej wybijały się z ogólnego tła sztuki, która wielokrotnie jeszcze graną będzie.

J. M—ski.

OFIARY

Broń i amunicę dla armji polskiej ofiarowali,

10 Kazimierz Stępniewski 7 nab. karab. z 2 mag, 7 gilzy, 6 kul, karab. 1 rura mosięż. i 8 drobnych sztuk mosięż. i 1 bagnet.

11. Maszczyński. 1 bagnet.

12. Kozłowski. 1 kawał. aluminjum

13. Juda Marjan. 1 bagnet.

14. od Miecia i Binia Jeryksów. 1 kolczyk, 1 pierścień srebr. 7 gilzy. i 2 szt drodne. mosięż i 2 drobne szt. miedzi.

15. Madejska. 9 kul karab. 9 gilz, i 6 szt drobn. miedzi.

16. Ryszard Foryś. 2 bagnety 1 granat ręcz. próż. 1 ładownia kul, 20 do ćwiczeń, i 29 ostrych naboi.

17 Jan Gurik 1 kol. kar, i 41 gilz.

18. Sąd Okręgowy. karabin.

19. Józef Gierasimowlicz. łańcuch mosiężn. kom. spr. włość- 1 bagn, zamek od karab, główka od szrapnela. 150 gram prochu. 4 i pół f. miedzi.

20. Stanisław Dzwonek. 1 łopatka saperska.

21. Karol Gabruś. 1 bagnet.

22. Michał Celejewski. 1 bagnet niem.

23. Józef Lewandowski. 1 łopatka saperska.

24. Karol Dziurowicz. 1 szabla oficerska.

25. Stanisław Machura. 10 magaz. z nabojami karab,

26.. Włodzimierz Kasztalski. 1 bagnet. 11 mag. z gilzami i 5 gilz.

27 Aleksander Walc. 2 bagnety 5 i 3 ćwierci f. mosiądzu i 1 pierścień srebrny.

29. Stanisław Tytko. 1 bagn. 9 kul karab, fabr, Szena Ostrogórska

30. Franciszek Pniak, 1 karabin niem. fabr. Szena Ostrogórka.

31. Franciszek Latos. 50 kul kar. i 2 granaty ręczne.

32. Zebrane przez p. Piotra Fusiarskiego 1 medal srebr. 2 kulki srebr. 1 zegarek bez naprawy i 1 koperta od zegarka.

33. Zenon Ufnalski. 1 szrapnel 6 mag. ostr. naboi i 1 mag z ćwiczebnymi kul. 24 kul karab. i 6 gilzy.

Sprawozdanie

z zabawy ludowej urządzonej w dn. 4 lipca r. b. przez Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Żarkach na rzecz odbudowy miejscowego kościoła parafjalnego.

Przychód

	Mk.
1) Za bilety wejścia	5952
2) Z loterji fantowej	3436
3) Za confetti, pocztę i z cukierni	6527
Razem	15915

Rozchód

	Mk.	fen.
1) Za confetti, pocztówki, bibułkę, torebki, szpilki, szpagat etc.	1160	50
2) Za mąkę i in. produkty do wypieku bułek, herbatę, cukier, wodę sodową, owoce oraz oświetlenie parku	3557	45
3) Orkiestra	3000	—
4) Koszta połączone z urządzeniem parku i in. drobne wydatki	307	20
Razem	8025	17

Czysty zysk 7889,25 wpłacono 6.VII Komitetowi Odbudowy Kościoła.

Prezes Stow. Młodzieży P. Sikorski. wz. Komitet Zabawy Ks. A. Cugowski.

Zrujnowany stan zdrowia nie pozwolił mi spełnić najszczytniejszego obowiązku zaciągnięcia się w szeregi ochotników, przeto ekwipuję przynajmniej zdrowszego od siebie kosztem Mk. 2640 sprawiając mu umundurowanie, na którą to sumę posiadam pokwitowanie.

Leon Nowakowski.

Sosnowiec Kołłątaja Nr. 7

1080

Wezwanie Naczelnika Państwa przyspieszyło urzeczywistnienie naszego najgorętszego pragnienia służyć umiłowanej Ojczyźnie. Wyjeżdżając do wojska wraz z synem, nie mamy czasu na poszczególne pożegnania, przeto niniejszym żegnamy wszystkich znajomych, kolegów i brać robotniczą, z którą przez 14-o letnie obcowanie zżyłem się, a ufam, że i zjednałem zaufanie.

Władysław i Bolesław Mrukowie.

Sosnowiec Walcownia „Hr Renard"

14 Lipca 1920 roku.

1087

11 Lipca r b.

przy wyjściu z dworca kolejowego Sosnowca znaleziono portfel w nim pieniądze dokumenty i dowód kolejowy na imię Romana Głod. Cementownia Łazy. Zgłosić się Sosnowiec Pocztowy urząd Miłek. 1059

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski.